

## Wiadomości krajowe.

### Uwiedomienie

#### C. K. Rządu krajowego.

Podług wyroku wysekicy Kamery nadwornej z d. 19 Czerwca r. b. Nro. 18315, Piotr Antoni Girzik i Jan Pichaczek mieszkający w Wiedniu zrzekli się nadanego sobie pięcioletniego przywileju, uchwałą najwyższą z d. 29. Marca r. b. na robienie sztucznego win Szampańskiego.

Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiąże Françoiszek Karol przybył do Baden w d. 17. Lipca w południe w towarzystwie C. K. Podkomorzego, Radoy nadwornego Görög, z podróży przedsięwziętej do Saloburga, Tyrolu i Vorarlbergu.

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Dostrzeganoz Austriacki z d. 19 Lipca zawiera:

Najnowsze gazety Londyńskie z d. 5. i 6. Lipca, które wczorayszą nocą nadzwyczajnie przedko bo w 12 dniach odebraliśmy, obymia ważne wiadomości z Ameryki południowej. Linie i port stolicy Peruwiańskiej Kalaao, zajęli znowu Royaliści. Gazeta Star z d. 5 udziela następującego wyimku z powyższych wiadomości, nadesztych przez statek pocztowy, Hrabina Chichester z Buenos-Ayres: Przez statek pocztowy Hrabina Chichester, który opuściwszy Buenos-Ayres w d. 28. Kwietnia zawiął do Falmouth, nadeszły nowe wiadomości z Ameryki południowej. Już dawniej udzieliliśmy odpis rozporządzenia dla statków przewozowych między Anglią i Buenos-Ayres, przez co związek między obudoma krajami przyspieszony i opłata o trzecią część zmniejszona.

Gazety Buenos-Ayreskie zawierają Senatareza Stann Jerzego Canninga instrukcją dla Rządu Buenos-Ayreskiego, którą nasz Jenerał konsul P. Parish, tamże złożył. Z uwag przez te gazety udzielonych, okazuje się, iż

jakiekolwiek są zdania w Anglii względem formalnego uznania niepodległości Państw w Ameryce południowej, toć przynajmniej Rząd jednego z tych mianowicie Buenos Ayreski zadowolony tém, cośmy już uczynili.

Wspomniane gazety z d. 14. Kwietnia zawierają wiadomość o przybyciu Hiszpańskich okrętów Azyia i Aquila na tamożne morza. I natychmiast wysłano gońca do Chili i Peru, donosząc o tém wszystkim czego tylko względem tych obu okrętów, ich kierunku iaki zdać się brać, dowiedziano się.

Mówią, że sprawujący interesa Kolumbijskie P. Funes, otrzymał pełnomocnictwo zawrzeć w Buenos-Ayres ugodę o pożyczkę 3 do 500,000 piastrow na rachunek Peru, za rękoymią Jenerala Boliwara, i to albo z Rządem, z bankiem lub kopcami. — Wspomniane gazety obymia wiadomość o powstaniu osady w Kalaao, i oświadczenie Jenerala Olanety na korzyść Royalistów, datowane w Potosi d. 21. Lutego (takowego już udzieliśmy w gazetach naszych.) Listy z Limy, nadeszły przez Panamę, zawierają, że pułk negrów z Rio-de-la-Plata blisko 6 do 700 ludzi, będący na załodze w Kalaao, któremu należało się za ległego żołdu za 10 miesięcy, w nocy z d. 3. na 4. Lutego zbuntował się, pozabiał swoich Officerów i Jenerala Alvarado, i zajął twierdzę. Dalej okazuje się z owych doniesień, że w d. 10. wspomnionego miesiąca, za porozumieniem się blisko z 30 Officerami Hiszpańskimi, uwiedzionymi w zamku, czarni przez nich uwiedzeni oddali Royalistom zamek, poczem chorągiew Hiszpańską zatknęto.

W d. 18. Kwietnia Admiral powstańców Guise przybył ze swoją flotillą przed Kalaao i port blokował. Takie zdarzenie, iak sobie łatwo wystawić pogrzyżyło i zasmucito niepodległych w Limie. Koło 16. Lutego lub tegoż samego dnia nadeszły listy urzędowe od Boliwara, w których donosi, że przyjął urząd Dyktatora, i Jenerala Merino Nicochea, Buenos-Ayreyozka mianował Gubernatorem Limy. Torre-Tagle, były Prezydent Rzeczpospolitey, nie miał w ten czas posady, i iak mówiono, z całą rodziną choiał się udać do Chili.

Skutki powstania wojska negrów i ich zdradzieckiego poddania zamku Kalańskiego Hiszpanom, wyszły niebawem na jaw. W d. 27. Lutego, Niepodlegli widząc, że nie mogą się utrzymać, opuścili miasto Limę, i cofnęli się do Patavilca, między Limą i Truxillo, W d. 29. nadszedł korpus Hiszpański mający 1000 ludzi z Pisco do Limy, iak mówią będący pod rozkazami Jenerała Rodie.

List z Santiago de Chile z d. 12. Marca namienia także o powstaniu załogi Kalańskiej i dodaje: Liberator pozostał był w Patavilca, gdzie przyszedł do siebie z ciężkiej choroby, na którą w Styczniu był zapadł. Wojsko Kolumbijskie składało się z 9500 ludzi różnej broni, Peruwianie w Truxillo pod Le Marem liczyli 3000 lecz siła ich miała się w dwójnasób powiększyć. Spodziewają się jeszcze więcej wojska Kolumbijskiego; atoli kiedy Liberator wyruszy w pole, niewiadomo.

Sily Hiszpańskie liczą w sposobie następującym: Kanterak w Janja ma 4500; Valdez w Arequipa, 4000; Lazerna w Kuzko 5000; Olaneta 2000; w Iha stałe 1600 ludzi.

### Wielka Brytania i Irlandya.

St-tek pocztowy Xiążę Kent, po siedmiodniowej żegludze z Lizbony, zawinął w d. 2. Lipca do Falmouth i przywiózł gazety i dzieniki. Angielska fregata Lively, zastąpiła aż do Brest fregatę Portugalską, na której był Infant Don Miguel, stanęła znów na Tagu. Królowa bawiła jeszcze w Lizbonie. Przy odesianiu statku pocztowego, największa spokojność panowała w stolicy; atoli wiele osób uwięziono. Okręt liniowy Francuzki Santi Petri, nie opuścił jeszcze Tagu.

Kuryier Angielski zawiera listy z Sewilii i Kadyxu z d. 1. i 3. Czerwca. Podług tych, urządzenie wojska przeznaczonego do wyprawy idzie z pospiechem i w samy Sewili zebrano już 6000 ludzi. Król Hiszpański powierzył dowództwo wyprawy znanemu Sir John Downie, który od kilku miesięcy choruje. — Ponieważ Hiszpanie w swoich przedsięwzięciach bardzo są opieszalymi, (sądzi Kuryier) zatem, nim wyprawa wydzie pod żagle, niepodległość nowych Państw Amerykańskich może być ogłoszona. (Biedny Kuryier, odzywa się na to Gwiazda Francuzka!)

### Francya.

Rozprawy w Izbie Deputowanych nad projektem do prawa względem zezwolenia na tymczasowy dodatkowy kredyt, dla zaspokoienia wyższych wydatków różnych Ministeryjów na

rok 1823, mianowicie wydziału wojennego, dla opędzenia kosztów pochodu Hiszpańskiego wprawdzie ukończono, i projekt sam, według przełożenia Rządowego, przyjęto znaczną większością głosów (234 przeciwko 69); ponieważ zaś ten sam przedmiot przy zupełnem urządzeniu rachunków za rok wspomniany rozpoznawany będzie na przyszłym Izb posiedzeniu, a Król niedawno rozporządzeniem swoim, mianował Kommissyją, do zebrania dokumentów i faktów, zdolnych podać środki do okazania przyczyn i potrzeb dozwolonego dodatkowego kredytu za rok 1823, nie będzie zatem od rzeczy poznać niektóre z mów, które podczas tych obrad miano. Udzielamy w tój mierze mowy Jenerała Foy i odpowiedzi na tę Hrabiego Villele. — Jenerał Foy na wstępie swęj mowy namienil o nadzwyczajnym kredycie 100 millionów frank. zezwolonym przez Izby roku zeszłego na pochód Hiszpański; zwrócił on uwagę, że cała klasa popisowych z roku 1823 oddana była pod rozporządzenie Rządu, i ani jeden z tychże nie był wezwany, że obojano użyć 22000 weteranów, a weszło tylko w istotną służbę 16000, w której byli zaledwie siedem miesięcy. Ze szybkość i skutki pochodu Hiszpańskiego zawiody obawy przeciwników a przewyższyły nadzieie onegoż stronników. W d. 7. Kwietnia przeszło wojsko Bidassoe, w d. 23. Maia weszło do Madrytu, w d. 24. Czerwca stanęło przed Kadyxem, a w Październiku już na całym półwyspie nie miało z kim walczyć. Przez tak spieszne ukończenie wojny, trzeba się było spodziewać, że z owych 100 millionów jeszcze cokolwiek zostanie; atoli dalekimi od tego, żądają Ministrowie nowych 108 millionów dodatkowego kredytu, a Kommissyja Izby wnosi, aby rozporządzeniem Królewskim uchwalone wydatki pokryć tymczasowym kredytem, ponieważ potrzeba było zupełnie niezmiernie i niespodziewane ponieść ofiary, których groźne okoliczności miały wymagać. — »I czegoż wymagały, rzekł dalej Jenerał, te groźne okoliczności? Mianowania Jeneralnego Prowiantmistrza! I ofiary były tylko skutkami tego mianowania. Cożto jest ten Jeneralny Prowiantmistrz? Takim jest, Mości Panowie przedsięwzięcia całego wydziału Administracyi wojska. Jestto spekulant, który obeznany z interesami, z odmianą szczęścia w wojnie i z nieysoowością toczącego się boju, udziela się Rządowi ze swojej czynności, doświadczenia, ze swych kapitałów i kredytu i za to ma uniejsze iob większe korzyści; z czego wypływa, że tylko w tedy ndają się do takowych Prowiantmistrzów, kiedy zarząd wojskowy nie ma czyn-

nych Agentów, gdy wojna idzie powoli, i w kraju wyczerpanym, a szczególnie gdy kraj próżny a Państwo nie ma kredytu. Takż był nasz stan przy wybuchnieniu wojny w roku 1823? Nie widzieliśmy ubiegających się krajowych i zagranicznych kapitalistów do uzupełnienia pod ówczas otworzoną potyczki? I wojna nie była niespodziewaną; od dwóch lat ściągano na granice Pyreneów wojsko to pod pozorem kordonu zdrowia, to pod pozorem korpusu obserwacyjnego; zboża było pod dostatkiem; mnóstwo wiało się urzędników wojskowych z dawnego wojska, już po części umieszczonych, po części mających być umieszczonymi; znane były środki pomocne i miejscowość kraju, do którego wniść miano, a nawet lepięz jak swego. Wśród takich istotnych czynów i widoków, Mości Panowie, dzieje się, iż Naczelnemu Wódczowi wojska w Hiszpanii nie przez wybór, lecz przez związek wyrachowanych lub przypadkowych okoliczności, których przyczyny i skutki kiedyś na jaw wyjdą, narzucano temuż wojsku i Xięciu Naczelnemu Wódczowi Jeneralnego Prowiantmistrza Xięzę Angoulême przybył do Bayonny w d. 30. Marca, gdzie kilkoma dniami wpród stanął jego Sztab jenerały. Wszystka ta kampańia zawista była od szybkości poruszeń i ścisłej karności wojska. Przyszłości myślących Hiszpanów trzeba było w ich zapale utrzymywać, źle myślących przez równoczesne ukazanie się Francuzów na wszystkich punktach pomieścić. Wojsko Francuzkie tak jednym, jak drugim niepowinno było być ciężarem. Gdyby się był Naczelnym Wódcz spożnił z przejściem przez Bidassoa, lub zajął stanowisko nad Ebro, lub zabawił się w Madrycie, tedy byłby był w niebezpieczeństwie utracenia Hiszpanii. — Coż uczyniono ze strony zarządu wojskowego, aby działać stosownie do tego planu? (Jenerał wymienił to różne przygotowania na granicach i rzekł dalej:) Nadintendent wojska, P. Sicard, miał rozkaz wyjechać z Paryża w d. 9. Lutego, a dopiero w d. 18. Marca stanął w Bagnonnie; wojsko nie miało Intendenta, a urzędnicy, po większej części ludzie bez doświadczenia. Obok tego opieszatego i bezsilnego zarządu nie mogącego ręczyć za usługi dla wojska, staie człowiek, który ufa w samym sobie, o niczem nie wątpię, wszystko przyrzeka; człowiek, obdarzony leniunszem do spraw i instynktem przewidywania skutków. Wojsko chce mieć wiadomość o sposobie myślenia w Hiszpanii, a P. Ouvrard już iest w związkach z Hiszpanami różnych stronnictw. Potrzeba niejakich żywności; P. Ouvrard wydobywa

złodzić kilka worów ryżu i napełniła nim kieszzenie naszych żołnierzy. W główny kwaterze troska się względem transportu; P. Ouvrard zapowiada, że przez ostrożność wszedł w układy o dostawienie tyle a tyle wozów wołowych; już takowe czekają na granicach Hiszpanii. W istocie pokazał znaczną ilość zapreżonych Hiszpańskich wozów jako wzór innych. Przy Intendencie Sicard byłoby wojsko w niebezpieczeństwie czekać na granicy dni czternaście, a może i miesiąc; z P. Ouvrardem nie potrzebuie dni czternaście, osmin, lecz iutro, dzisiaj — gdy tego potrzeba. Taki był kontrakt zawarty w d. 5. Kwietnia.

„Pytam się więc każdego wojskowego, rzekł dalej Jenerał Foy, „każdego polityka, coż miał czynić Naczelnym Wódcz, jak tylko przyjął Jeneralnego Prowiantmistrza i kontrakt podpisać? Atoli to dostoyne przyjęcie, które tylko było środkiem wykonawczym, możesz być przez Ministrów lub ich agentów uważane za tarczą, aby nią pokryć najgorsze i najzłobniejsze środki zarządu? Nie, Mości Panowie! Nie przystaniecie na to.“ — Jenerał dochodzi, jakim sposobem dopiero na brzegach Bidassoy, wieczorem, przed przeprawą, trzeba było pokonać to, co należało w Radzie Ministeryalnej dokładnie rozważyć, i znaleźć przyczynę, że taż sama Rada długo nie mogła się zgodzić na wojnę Hiszpańską. Dla tego tak późno pomysiano o sposobach do transportu; dla tego posłano Jeneralnego Intendenta do wojska bez wielkiego doświadczenia, i dodano mu 11 Podintendentów 3oięj klasy, a na podrzędnych wybrano po większej części ludzi młodych, dla których była służba obcą, tak dalece, że Jeneralny Intendent nie ważył się nimi zaopatrzyć służbę. Późem oświadczył Jenerał, że przywiedzie niektóre rzeczy względem kontraktu P. Ouvrarda. „Może W Panowie sądzicie, że P. Ouvrard, jak niegdys jenerałni liweranci, przybywa do wojska z kredytem lub pieniędzmi; że Rządowi zaliczy i że dopiero onemuż za to, co dał będzie zapłacono? Z niczem. Przybywa z niczem, dają mu wszystko. (Śmiech.) Oddają mu mu z wielkim kosztem zebrane zapasy i stę i 11tę dywizyi i nadto dnia 1go każdego miesiąca wypłaca mu 11/12 liwerunku, które on w ciągu miesiąca dostawi lub nie dostawi. Nie liczą się mu te wypłaty stosownie do każdego stanu ludzi i koni, lecz według zupełnej ilości wojska, tak, że tym sposobem musi koniecznie więcej pobierać, jak dostawił. Przynamnięz zapytacie się W Panowie, czyliż żądano rękoy-mii na takie zalozenia? Bynamnięz; w kon-

trakoie z d. 5. Kwietnia wyraz »kauczyac nie jest wspomniany; P. Julian Ouvrard okazuje się tam, jak Prokurator trzeciego!« — Jenerał przywiódł ceny dostawionych przez P. Ouvrarda artykułów. »Za porcyją chleba,« mówił, pobiera ón 30 centymów, która we Francyi 16 do 17 kosztuje; za mięso wiecący o 6 centym., jak we Francyi, gdy w Hiszpanii tańsze, jak u nas; za transporta, podwoyną sumę, jaką artylerya w tém samém miejscu i w tój mierze wydaie. Kupnie i rozdziela furaz, i otrzymnie w należytości kommissyjney 9 1/2 centy. na każdéy racyi, nie mając potrzeby opłaconia dozorców. On stara się o opał dla wojska wóród lata, (śmiech) i w kraju, gdzie do gotowania używają tylko paproci i ścierniska. On dostarcza żołnierzom naszym wina po 1 fr. kwartę; którego dosyć i dobrege dostanie po 20 centymów i t. p.« Jenerał wnosi z tych wszystkich podań, że gdyby P. Ouvrard dopełnił był swego kontraktu, zyskałby najmniej 20 millionów; atoli zysk iego nierównie większy, ieśli, jak zapewniają, opatrywał tylko główną kwatere i rezerwy, które z nią ciągly i na iednę tylko linii pozakładał magazyny, a Hiszpańskim Władzom zostawił do opatrywania 9/10 części liwerunków na wezwanie dowódców wojskowych i Intendentów i na końcu wydane kwity za bagatelną cenę miał poskupować!« — Jenerał zastanawiał się, że Minister Woyny, Marszałek Wiktor, w dniu, kiedy kontrakt podpisywano, był obecny w Baionnie, atoli ani iako Major Jenerały, niteż iako Minister Woyny, nie miał do tego udziału, i przeciwnie, za powrotem do Paryża nżalał się na uciążliwe warunki kontraktu z d. 5. Kwietnia. Co zaś nad Bidassą dawało się usprawiedliwić ze względów wojskowych i politycznych, to późniéy w 6 tygodni, nie można było tego czynić, gdy Hiszpanii okazała się słaba obrona. »Coż powinno było — mówił dalej — Ministeryum czynić? Oto tylko: zamknęć oczy na przeszłość, a na przyszłość postarać się o przyjęcie mniéy zgubnego systemu. I cóż Rząd uczynił? Odwołał on Nadintendenta Siccard, a postął P. Regnault, który nie lepszego nie uczynił, jak tylko, że zawarł na d. 5. Kwietnia z P. Ouvrardem kontrakt w Wittoryi potwierdził w d. 2. Maia; późniéy we dwa miesiące wystął Rząd nadwyzczaynego Kommissarza (Joinville) do Madrytu, który ogodą z d. 26. Lipca również potwierdził dawniejsze kontrakty. Ugody te nie znieziono zaraz, jak mówi Zdawca sprawy, ale ie

zachowywano od d. 1. Sierpnia do d. 14. Listopada. Dopiero w dniu tym, rozporządzeniem w Briviesoa, w skutek postanowienia Rady Ministeryalnéy zniszczono ie; ale jak? Ugoda obciąża cokolwiek niezmierne zyski P. Ouvrarda; teraz zalecono, aby mu ilość zmniejszona, blisko 4 miliony iako wynagrodzenie szkody zapłacono. Wynagrodzenie szkód dla P. Ouvrarda! (Śmiech powszechny.) I iednak wyplacono mu tę ilość natychmiast, tylko rozporządzenie oznaczyło, że służba iego kończy się z dniem 1. Stycznia 1824. Tak nlegad musieli czarodziejstwu Jeneralnego Prowiantmistrza wszyscy, którzy z nim mieli do czynienia! Tak, przez dziewięć miesięcy Minister Skarbu, iako Prezydent Rady Ministeryalnéy, dla kredytu Ministra Woyny dopuszczał rozporządzenia, przez które pokwitowano liwerunki, w skutek zawartéy P. Ouvrardem ugody rzeczywicie lub pozornie uskuteczniene! I chętnas wmowić, że kontrakty owene mają podpisu Ministrów? Coż zależy na zachowaniu lub usunienu saméy formalności? Ministrowie kazali czynić, zatem uczynili; zapłacili, zatem dozwolili; oni skarżami Francyi zarzucili P. Ouvrarda i WPanów, iako Konstytucyynnych organów płacących podatki, czyliż winni są odpowiedzialności. Tymczasem inż są wydatki, zobowiązania zaszły; ieduszkowoż istnieje odpowiedzialność Ministrów; ta odpowiedzialność musi mieć swoię ważność na iennem posiedzeniu, gdy będzie mowa o zupełnem się usprawiedliwieniu i gdy nam wszystkie dowody będą złożone. Kommissya, którą WPanowie będziecie mianować, będzie prawdziwie śledczą Kommissyją, a iéy badania nie ograniczą się iedynie na kontraktach P. Ouvrarda, lecz muszą dochodzić pod iakimi formami i z iakieiy przezorności pieniądze nasze wydano częścią wprost na służbę Hiszpanów, częścią ich Rządowi wypożyczono. Wtedy oddaleni będą niesposobni, a ci, którzy owe kontrakty zawarli, zostaną zmuszeni do powrócenia nieprawego zysku. Tego wymaga po WPanach honor zachunkowości wojskowéy, która w ciągu 30letniéy wojny i czasów rewolucyynnych, nie okazała podobnego marnotrawstwa. Tego wymaga po WPanach nasze młode wojsko, szanujące osoby i własności w kraju Hiszpańskim, tego oczekunie po WPanach cała Francya, chcąc, aby Rząd reprezentacyynny nie był blankietem (*Carta bianca*) do noisków, niteż płaszczem bezkarności.« — (Mówę tę rozkazano drukiem ogłosić.) (*Dokończenie nastąpi.*)

(Do tego Numeru Gazety jest Rozmaitości Numer XXX. dołączony.)

Redakcyia Józefa Bensy; Druk J. J. Pillera.